

Wolność - Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna!

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz-Kwidzyna-Sztum-Malbork-Elbląg, poniedziałek, dnia 1 lipca 1946 r.

Nr. 147

Historyczny dzień | Przebieg głosowania w całym kraju

Po raz pierwszy w naszej historii Naród bezpośrednio wypowiedział się, w jakiej formie kształtować się mają przyszłe dzieje Państwa Polskiego. Wynik głosowania ugruntuje nowe reformy polityczno-gospodarcze odradzającej się Ojczyzny i na szereg dziesiątek lat zapewni jej pokojowy rozwój.

Więsci, jakie w ciągu niedzieli nadeszły z całego kraju, świadczą o spokojnym przebiegu głosowania.

Dowodzą to o tym, że Naród zdał egzamin ze swej dojrzałości politycznej.

Wszędzie panował poważny, radosny nastrój, w swobodny, nieskrępowany sposób odbywał się akt wyborczy.

Wzorowy porządek i spokój są dalszym dowodem, że Naród polski w całej pełni zrozumiał doniosłość chwili.

Nie ziszcili się szeptana propagandą powtarzane plotki o rozbięciu, o kłótniach i swarach, nie ziszcili się pobożne życzenia niektórych domorosłych polityków z pod znaku endecji itp., że udział w głosowaniu będzie słaby.

Przeciwnie! Frekwencja głosujących była wielka. W niektórych okręgach już w godzinach południowych głos oddali wszyscy uprawnieni do głosowania. Z szeregu miast donoszą o niebywalej frekwencji już w godzinach porannych.

Jak sam akt głosowania, tak i wynik głosowania niewątpliwie potwierdzi naszą dojrzałość polityczną.

Wszak nie może być inaczej!

Chłop głosował za utrzymaniem swego stanu posiadania, robotnik w obronie swych warsztatów pracy, za utrzymaniem swych zdobyczy socjalnych, inteligencja pracująca i naukowcy za postępem. Jednym słowem: cała Polska wypowiedziała się za Ojczyzną wielką, wolną, demokratyczną — w imię szczęścia własnego Narodu i pokoju światowego, jako fundamentu dobrobytu ludzkości. J.W.

„Krzyż Partyzancki” dla Premiera i Wicepremiera

Warszawa. Prezydent Bolesław Bierut odznaczył „Krzyżem Partyzanckim” premiera Edwarda Osóbkę-Morawskiego i wicepremiera Wiesława Gomułka.

Przewodniczący KCZZ powrócił z Moskwy

Warszawa. Wrócił z Moskwy do Warszawy z obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowców. — tow. poseł Kazimierz Witaszewski, przewodniczący KCZZ. (SAP)

Realizacja pożyczki amerykańskiej

Warszawa. — Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie, który oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych jest zdecydowany przystąpić do zrealizowania udzielonej Polsce w swoim czasie pożyczki w wysokości 90 milionów dolarów.

Jak wiadomo, przed kilku tygodniami Stany Zjednoczone zawieściły realizację tychże układów.

Warszawa, 1. 7. — Napływające ze wszystkich stron kraju meldunki korespondentów PAP kreślą następujący przebieg głosowania ludowego.

Z województwa krakowskiego donoszą o masowym udziale ludności. Do godz. 15 frekwencja we wszystkich powiatach przekroczyła 50%. W Limanowskim już o godz. 14 osiągnięto 80% uprawnionych. Przebieg głosowania wszędzie sprawny i spokojny. W Krakowie szczególnie silna frekwencja wyborcza zaznacza się w robotniczych dzielnicach miasta. Młodzież akademicka głosuje masowo w lokalach obwodowych, którym podlegają wielkie domy akademickie Krakowa. Prezydent miasta i wojewoda oddają swe głosy w kolejce głosujących. W godzinach południowych frekwencja osiąga około 60% uprawnionych. W obwodach podmiejskich zanotowano do 76%.

Łódź głosuje przy olbrzymiej frekwencji we wzorowym spokoju i porząd-

ku. W gmachu elektrowni już o godz. 10 frekwencja sięga 45% uprawnionych. Olbrzymi udział głosujących w robotniczej dzielnicy Łodzi, Bałutach, gdzie do wczesnych godzin popołudniowych oddano 70%. Bardzo rzadkie są wypadki pominięcia obywateli w spisach. Na terenie województwa łódzkiego o godz. 15 ogólna frekwencja sięga 70%. Na czele kroczy Kutno i Opoczno. W dwóch komisjach obwodowych prawie zakończono składanie głosów przy 95% głosujących. W atmosferze zupełnego spokoju i bardzo wielkiej frekwencji głosujących przebiega głosowanie w wiejskich obwodach województwa.

W Katowicach już o godzinie 7 rano spieszą do urn pierwsi głosujący, wyprzedzeni jedynie przez wojewodę gen. Zawadzkiego. W południe frekwencja głosujących w mieście dochodzi do 50%, wzrastając z każdą minutą. Imponująca karność społeczeństwa zezwala na zupełnie nieingerowanie władz bezpieczeństwa.

Napływają pierwsze meldunki z powiatów województwa śląsko-dąbrowskiego. Mieszkańcy Tarnowskich Gór samorzutnie udekorowali domy zielenią. Ulicami przejeżdżają samochody z orkiestrami robotniczymi. Wicewojewoda Arka-Bożek złożył swój głos w rodzinnej wiosce Markowicach. O godz. 13 powiat gliwicki dochodzi do 70% głosujących. Z pośród miast przoduje Bytom 80%. Do południa złożyło swe głosy w Katowicach około 90% uprawnionych żołnierzy.

Akcja głosowania na dolnym Śląsku przebiega sprawnie przy dużej frekwencji. We Wrocławiu panuje uroczysty nastrój. Do PUR-u nadeszły nowe transporty repatriantów, pragnących głosować — wysłano tam zapasowe komisje celem umożliwienia im oddania głosów. Repatrianci z transportów przybyłych o świcie zgłaszają się również w PUR-rze w szeregu innych miejscowości. Manifestacyjny udział bierze w głosowaniu ludność wiejska — niektóre gromady głosowały już w 100%. W mieście Śliwice w południe oddano około 90% głosów do godz. 10 rano. O godzinie 13 w Namysławiu oddano 70% głosów. W Opolu i powiecie opolskim spokój i powaga. Już w godzinach rannych w wielu obwodach oddano 70% głosów.

Z powagą spełnia również swój obowiązek obywatelski Pomorze Zachodnie. Szczecin, przybrany flagami, przed komisjami gromadzą się kolejki głosujących. Chorzy w szpitalach szczecińskich

czekają. Do godz. 14 prawie we wszystkich komisjach miasta Poznania osiągnięto 70 proc.

W Białymstoku już o godz. 14 oddano 60% głosów uprawnionych do głosowania. W niektórych obwodach dochodziła frekwencja do 75%. W Częstochowie o godz. 14 poszczególne komisje wykazują 75% uprawnionych do głosowania.

Na wybrzeżu do godz. 15 głosowało już 70% uprawnionych. Sprawność komisji i dyscyplina społeczeństwa imponująca, frekwencja w dalszym ciągu wzrasta.

W Lublinie do godz. 13 oddano 70%. W Siedlcach — 75%. Zainteresowanie głosowaniem ludowym w całym województwie jest bardzo duże.

POPOŁUDNIOWY PRZEBIEG GŁOSOWANIA.

O godz. 18 Zabne osiągnęło 90%. Mieszkańcy Jeleniej Góry głosują w 95 proc. Przeciętna głosujących na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego o godz. 18 dobiegała 80%. Prowadzi powiat Tarnogórski 90%. W Katowicach procent głosujących w śródmieściu osiągnął w godzinach popołudniowych ponad 88%.

W Radomiu przeciętna frekwencja przekroczyła w godz. popołudniowych 75%, dochodząc w niektórych miejscowościach w powiecie do 90%.

W Lublinie o godz. 19 — 90%, pow. Lublin — 70%, Hrubieszów — 90%, Siedlce miasto — 90%, powiat 80%. Niektóre miasta na Pomorzu jak Szubin, Tuchola zakończyły o 18 g., osiągając 100% frekwencji.

W Częstochowie w dzielnicach robotniczych zanotowano 90% głosujących, Kraków około godz. 19 — 90%. Przeciętna frekwencja w Łodzi osiągnęła 82 proc. Niektóre obwody osiągnęły 100% np. pow. Końskie.

W godzinach wieczornych generalny komisarz wyborczy wiceprezydent Barcikowski dokonał inspekcji niektórych komisji obwodowych na terenie m. Warszawy i województwa, stwierdzając panujący wszędzie porządek i ład. Ludność wykazuje zainteresowanie dla akcji, czego dowodem jest, że na parę godzin przed zakończeniem głosowania frekwencja wynosiła około 90%.

Krótkie wiadomości z zagranicy

Berlin. Sąd wojskowy w Essen skazał na śmierć 4 b. policjantów niemieckich za zamordowanie 3 oficerów lotnictwa brytyjskiego w Holandii w lipcu 1944 r.

Ateny. W całej Grecji odbyły się w dniu 29 czerwca br. wielkie uroczystości w związku z przyłączeniem do kraju Dodekanesu.

Waszyngton. Amerykański departament wojny podał do wiadomości, że Stany Zjednoczone straciły wskutek działań wojennych blisko 400.000 mężczyzn i kobiet.

Waszyngton. Izba Reprezentantów uchwaliła wstrzymanie dostaw UNRRA dla krajów, które ukrócają działalność amerykańskich reporterów, dostarczających wiadomości o użytkowaniu dostaw UNRRA przez te kraje.

Wyrok śmierci na hitlerowców

Berlin. Brytyjski sąd wojskowy w Helmsstedt na granicy brytyjskiej i radzieckiej strzely okupacyjnej, skazał na karę śmierci lekarza SS i starszą siostrę „domu” dla dzieci, w którym 420 dzieci polskich i radzieckich robotników zmarło wskutek okropnego zaniedbania. Dzieci w wieku od 10 dni do 6 miesięcy były zabierane robotnikom z fabryki Volkswagen w pobliżu Brunów i umieszczane w tym „domu”, prowadzonym przez oskarżonych według programu partyjnego.

O sprowadzenie zwłok śp. gen. Władysława Sikorskiego

Na posiedzeniu Rady Ministrów został zgłoszony wniosek treści następującej:

„Niżej podpisani ministrowie Rządu Jedności Narodowej, członkowie Stronnictwa Demokratycznego: minister spraw zagranicznych — Wincenty Rzymowski, minister komunikacji — Jan Rabanowski, wiceminister sprawiedliwości — Leon Chaimś wnoszą o przyjęcie następującej uchwały:

W związku z przypadającą w lipcu r. b. rocznicą tragicznej śmierci śp. gen. Władysława Sikorskiego, Rada Ministrów uchwala, po porozumieniu się z rodziną, zwrócić się do rządu J. K. M. Wielkiej Brytanii o wydanie zwłok gen. Sikorskiego, celem uroczystego sprowadzenia ich do kraju i pochowania w ziemi ojczystey.”

Wniosek powyższy został uchwalony przez Radę Ministrów jednomyślnie przy jednym wstrzymującym się od głosowania wicepremierze Mikołajczyku.

ku. W gmachu elektrowni już o godz. 10 frekwencja sięga 45% uprawnionych. Olbrzymi udział głosujących w robotniczej dzielnicy Łodzi, Bałutach, gdzie do wczesnych godzin popołudniowych oddano 70%. Bardzo rzadkie są wypadki pominięcia obywateli w spisach. Na terenie województwa łódzkiego o godz. 15 ogólna frekwencja sięga 70%. Na czele kroczy Kutno i Opoczno. W dwóch komisjach obwodowych prawie zakończono składanie głosów przy 95% głosujących. W atmosferze zupełnego spokoju i bardzo wielkiej frekwencji głosujących przebiega głosowanie w wiejskich obwodach województwa.

W Katowicach już o godzinie 7 rano spieszą do urn pierwsi głosujący, wyprzedzeni jedynie przez wojewodę gen. Zawadzkiego. W południe frekwencja głosujących w mieście dochodzi do 50%, wzrastając z każdą minutą. Imponująca karność społeczeństwa zezwala na zupełnie nieingerowanie władz bezpieczeństwa.

Napływają pierwsze meldunki z powiatów województwa śląsko-dąbrowskiego. Mieszkańcy Tarnowskich Gór samorzutnie udekorowali domy zielenią. Ulicami przejeżdżają samochody z orkiestrami robotniczymi. Wicewojewoda Arka-Bożek złożył swój głos w rodzinnej wiosce Markowicach. O godz. 13 powiat gliwicki dochodzi do 70% głosujących. Z pośród miast przoduje Bytom 80%. Do południa złożyło swe głosy w Katowicach około 90% uprawnionych żołnierzy.

oddali swe głosy do południa. Repatrianci przybyli po 21 czerwca masowo oddają głosy w wyznaczonych lokalach wyborczych, gdzie dokonuje się spisu ich nazwisk.

Na terenie województwa częstokroć mieszkańcy są dowożeni do lokali wyborczych samochodami, z których kilkadziesiąt jest w ruchu. Do południa z terenu Pomorza Zach. nie napłynęły żadne meldunki o zakłóceniu spokoju.

Z Olsztyna meldują o licznych zainteresowaniach ludności. W głosowaniu gorąco miasto Szczytno, które do godz. 9 rano oddało 60% głosów. Sygnalizują o jedynym incydencie w miejscowości Stalibudy, pow. olsztyńskiego, gdzie banda leśna wtargnęła do lokalu i rozbiła urnę, porządek wkrótce został przywrócony.

Zakopane osiągnęło 60% do godz. 16, co jest cyfrą imponującą, zważywszy na wielkie odległości górskie. W tym czasie w Nowym Targu ilość głosujących dochodzi do 80%.

W województwie poznańskim 80% uprawnionych oddało głosy do godz. 14.30. W miejscowości Krasowice pow. Gubin po nabożeństwie niedzielnym wszyscy mieszkańcy z księdzem i sztandarami kościelnymi na czele udali się do komisji obwodowej, spełniając w 100% obywatelski obowiązek już przed godz. 9 rano. Starzy ludzie, którzy nie jeden raz w życiu głosowali, podkreślali wobec przedstawicieli PAP, że nigdy jeszcze nie widzieli tak przykładowego i spokojnego przeprowadzenia akcji wybor-

Bomba atomowa!

Jak wiadomo, pierwszą doświadczałną bombę atomową rzucono w ubiegłym roku w stanie New Mexico. Dalsze dwie bomby, które stały się bezpośrednią przyczyną zakończenia drugiej wojny światowej, rzucono jedną na Hiroshimę, następną na Nagasaki.

Wczoraj departament marynarki Stanów Zjednoczonych obwieścił światu, że w niedzielę, dnia 30 czerwca o godz. 23.30 rzucono na atolu Bikini czwartą bombę atomową nowego typu.

W próbie tej bierze udział ponad 40.000 ludzi, 150 samolotów oraz 260 jednostek morskich. Ilość okrętów, na których wypróbowane będzie działanie bomby atomowej, wynosi 77.

Wyprawa ta kosztuje miliony. Miliony kosztowały okręty, które idą na zagładę. Są to lotniskowce, pancerniki, krążowniki, wyprodukowane w krwawym pocie twardej dłoni robotnika. Miliony pożera produkcja bomb atomowych.

Wprawdzie wiceadmirał floty amerykańskiej H. P. Blandy podkreśla, że wszystkie te kosztowne doświadczenia czyni się... dla dobra nauki, w trosce o przyszłe pokolenia ludzkości w ogóle.

Czyżby za te wprost potworne sumy, które sięgają astronomicznych cyfr, nie można uczynić dla zniekonej wojnami ludzkości więcej dobrego, niż przez produkcję bomb atomowych?

Jakież cel może mieć bomba atomowa o strasznej sile wybuchowej, wytwarzająca 100 milionów stopni Fahrenheit, jeżeli nie zniszczenie i zagładę?

Z pewnością nie uczyni ona ludzi sytych i szczęśliwych, nie usunie nędzy i ubóstwa, nie zmieni pustyni świata w żyzne pola!

A zatem? Wtrąci świat w jeszcze większe nieszczęście, miliony istnień ludzkich pozbawi życia, a uprawne pola zamieni w pustynie, uprzemysłowane miasta i stolice świata obróci w ruiny i zgłiszczą. To nam grozi!

Budujemy dziś nowy świat po to, ażeby przywrócić ludzkości pokój, pokój trwały. Nie chcemy żyć w ciągłej groźbie śmierci i nicości, chcemy pracować w spokoju, i mieć tę pewność, że dzieci nasze nie będą już więcej ofiarami wojny.

Miliony szarych ludzi świata pracy przeciwstawiają się podziemnym siłom, które dążą do nowego wybuchu wojny, świat pracy, zorganizowany w związkach zawodowych i partiach politycznych, nie dopuści do nowej zagłady.

My chcemy żyć i życia tego broniemy, a raczej niech zginą ci, którzy w nowej zawierusze wojennej cychają na naszą zagładę.

Wszak główny ciężar wszystkich wojen ponosił świat pracy, tak materialnie jak i w przelanej krwi.

To też hasłem naszym niech będzie: Przenigdy wojny! Wojna wojnie!

JW.

Papierosy amerykańskie na kartki zaopatrzenia I kategorii

Warszawa. (SAP). Ministerstwo Aprobacji i Handlu komunikuje, że na karty zaopatrzenia I-jej kategorii z m-ca lipca oraz sierpnia br. wydawane będzie — oprócz papierosów produkcji P. M. T. — po 100 sztuk papierosów amerykańskich.

Poza tym w miesiącu lipcu przewidziany jest przydział tytoniu amerykańskiego dla emerytów na terenie całego kraju.

Za blisko 60 milionów zł złowiono ryb w maju

Niezwykła obfitość ryb, znajdujących się u naszych wybrzeży, utrzymywała się nadal. Połowcy w maju br. osiągnęli wysokość dołyczasu nigdy nie notowanej w Polsce. Łączna połowów polskie, bałtyckie i dalekomorskie, wyniosły w maju br. 2.383.637 kg.

Wartość połowów dalekomorskich wyniosła 309.830 zł. Razem wartość polskich połowów bałtyckich i dalekomorskich wyniosła w maju br. zł 59.215.455. (BIM).

Z procesu Greisera

Widmo tortur ponurego średniowiecza

Poznań. Znaczący medycyną sądową, dr Stanisław Laguna, jako biegły w przemówieniu dał ilustrację do zawieszanej w sali sądowej mapy, dotyczącej zbrodni niemieckich na terenie Warthelandu.

Profesor Laguna dokonał badania wielkiej ilości zwłok. Były to zwłoki, wydobyte z masowych grobów na terenie okręgu Warty.

Biegły stwierdza, że ofiary zginęły śmiercią gwałtowną od kul. W wielu wypadkach stwierdzono ślady bicia, złamania czaszek, szczęk, piszczałki i żeber.

Niejednokrotnie rodzaj ran wskazywał, że ofiary postrzelano jeszcze za życia. Ilość zwłok, jakie znajdowały się w grobach masowych, obecnie już dokładnie określić nie można, bowiem w wielu wypadkach zwłoki były z grobów wydobyte i spalone. Palono również zwłoki w krematorium w Poznaniu.

Liczbę spalonych tu zwłok biegły ustala na 4900.

W pewnym grobie w lesie Wypalanki koło Steczewa znaleziono 98 osób, w tym większość kobiet. Wskazał go miejscowy leśniczy, który oznaczał krzyżykami, wycinanymi na drzewach, miejsce, gdzie chowano ofiary.

Biegły stwierdza, że jak Polska długa i szeroka, wszędzie są groby ofiar pomordowanych przez Niemców. Cyfrę zwłok na terenie Poznańskiego biegle ustala na 6000. Mordowanie odbywało się według przyjętego systemu. Był to strzał w tył głowy lub w kark. Niekiedy stwierdzono na zwłokach dwa, a nawet trzy strzały. Prof. Laguna dokonał sekcji 48 ofiar powieszona. Stwierdził również ścinanie gilotyną. Ten system był masowym znęcaniem się i bestialstwem, był to system powszechnie przyjęty i stosowany. O znęcaniu się mówi biegły w sposób nępejący: bito kijami, bykowcami, sprężynami. Często w specjalny sposób delikwenta przygotowywano do bicia, a więć kładziono na koźlą, zawieszano lub układano na stole, który zyskał sobie już historyczną nazwę „Stół Marysi”.

Stawiano ofiary twarzą do ściany i uderzano zniemacka w kark. Ofiara doznawała strasznego bólu, uderzając twarzą o ścianę. Bito w serce. Duszono więźniów szalami, bity pasami w nerki. Odbijano nerki przy pomocy specjalnych przyrządów. Wbijano drzazgi i igły za paznokcie. Wyrzynano paznokcie. Specjalną torturą była stalowa obręcz z kolcami, którą zakładano na głowę i stopniowo zaciskano przy pomocy śruby. Stosowano próby ognia. Najpierw wkładano w ogień jeden palec, potem dwa, wreszcie całą rękę. Zamknięto na czas od 24—48 godzin w ciasnej przestrzeni, wypełnionej po kolana lodowatą zimną wodą, gdzie więzień musiał przebywać w pozycji skurczonej. Szorowano ryżowymi szczotkami skórę człowieka, już poprzednio skatowanego lub okrytego ranami i wrzodami. Jeżeli nie zmarł na VII Forcie, odwożono nieszczęśliwca do Zabikowa. Wszystkie te zbrodnie miały na celu wydobyć zeznanie.

W więzieniu poznańskim biegły znalazł szubienicę do jednoczesnego wieszania trzech osób z automatycznie usuwaną podłogą oraz gilotynę.

NOWI ŚWIADKOWIE I NOWE DOWODY WINY

Na wstępie czwartkowego posiedzenia Trybunał zakwalifikował szereg dalszych dokumentów, przedstawionych przez prokuratorów

Zwyczajka o przeszło 125.000 ton

Obroty towarowe w portach Gdańskim i Gdyni w maju rb. wyniosły 775.719,4 ton, przedstawiając w ten sposób zwyczajka o przeszło 125.009,7-ton w porównaniu z miesiącem poprzednim, w którym obroty te wyniosły 650.709,7 ton. Zwyczajka ta przede wszystkim odnosi się do wywozu, który wyniósł 514.423,5 ton i przewyższył o około 123.000 ton wywóz miesięca poprzedniego w wysokości 391.423,3 ton. Przywóz osiągnął 261.295,9 ton wobec 258.867,4 ton w miesiącu poprzednim. (BIM)

Z ZSRR

Nowe odkrycie archeologiczne w Uzbekistanie

Terytorium obecnej republiki Uzbekiej jest jednym z najbardziej starożytnych ognisk cywilizacji ludzkości.

Badania archeologiczne, przeprowadzone w ostatnich latach w Uzbekistanie, dowodzą, że Środkowa Azja była zaludniona jeszcze w czasach przedhistorycznych i działalność człowieka liczy tu dziesiątki tysięcy lat. Świadczą o tym cały szereg wykopalisk. Szczególnie owocne okazały się badania przeprowadzone przez ekspedycję archeologiczną w latach 1937-1945. Ekspedycja ta pracując pod przewodnictwem znanego archeologa radzieckiego prof. Sergiusza Tolstowa, zbadała rozległe obszary nizinne na prawym brzegu Amu-Darii, pustynię Kyzyl-Kum, i znalazła tu cały szereg pozostałości z epoki neolitycznej. Resztki systemu nawadniającego tej epoki świadczą o wysokim poziomie kultury rolnej na nizinach u ujścia Amu-Darii przed 3500 laty.

Udało się również zbadać i dalsze etapy rozwoju tej kultury. Znalaziono pogrzebane w piaskach resztki dość wielkich osiedli z okresu III wieku przed nar. Chrystusa, a nawet z okresów pierwszych wieków naszej ery. Do tych wykopalisk należy odkrycie martwego miasta Toprak-Kala. Ze względu na suchy, pustynny klimat resztki tego miasta doskonale się zachowały.

Jeszcze dziś wznosi się na 20 m ponad ziemią wieża-pałac włodarza miasta. Ekspedycja ujawniła w martwym mieście ponad 400 różnych pomników, wiele twierdz, oddzielone osiedla i ruiny. Odkrycia ekspedycji świadczą o starożytnych początkach kultur narodów Azji Środkowej, wskazują one na to, że na terytorium Azji Środkowej kultura doszła do wysokiego rozwoju, że narody Azji umiały już

w celu włączenia do aktów sprawy. Okazuje się, że codziennie wpływa do sądu 30—40 zgłoszeń świadków z różnych stron z woj. poznańskiego, gotowych przedstawić dowody winy Greisera.

Jako pierwszy składał zeznanie b. więzień Dachau, ks. dr Biskupski, prof. seminarium inowrocławskiego. Przedstawił on przesładowanie kościoła oraz szczegóły aresztowania 44 księży, z ks. biskupem Kozalą na czele. Gestapo szykowało wówczas specjalnie aresztowanego biskupa, a następnie skierowało do obozu w Dachau, gdzie zmarł 1941 r.

Następnie zeznawał sędzia Horn, którego zadaniem było zestawienie listy niemieckich przestępców wojennych. Przy tej robocie natknął się na ciekawy dokument, stwierdzający, że na zjeździe kierowników „Arbeitsamtów” Greiser nawoływał do bicia Polaków.

BLUŻNIERCA

Świadek Andrzej Byczek mówi na temat wysadzenia pomnika Serca Jezusa Chrystusa w Poznaniu, twierdząc, że widział kilka dni przed tym Greisera, stojącego w towarzystwie jakiegoś Niemca przed tym pomnikiem i wysmiewającego się z ludzi, którzy oddawali hołd Bogu.

Prok. Siewierski: Czy oskarżonemu wiadomo, że wysadzony pomnik znajdował się naprzeciwko jego biura?

Greiser: Tak. Rozkaz wysadzenia nie dawałem. Przypuszczam, że został on podkutywany względami urbanistycznymi, ponieważ pomnik psuł perspektywę na „dom kultury niemieckiej”, który miał być zbudowany w pobliżu pomnika. Według drugiej wersji Greisera, pomnik ten miał być zbudowany z płyt dawnego pomnika Bismarcka, zniszczonego przez Polaków.

Światowa Federacja Zw. Zawodowych Z obrad Komitetu Wykonawczego

Moskwa. (PAP). Na posiedzeniu komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych omówiono sprawozdanie Komisji Federacji z pobytu w Niemczech. Postanowiono zwrócić się do sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie z postulatami, wskazującymi na konieczność rozwoju niezależnego, demokratycznego ruchu zawodowego we wszystkich strefach okupacji Niemiec, na

Apel poległych o wolność i demokrację

Warszawa. Ludność stolicy Polski oddała w ub. czwartek hołd poległym o wolność i demokrację. Gdy syreny fabryczne i kolejowe oznajmiły początek apelu, całe życie stolicy na minutę zamario. We wszystkich przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach odbyły się zebrania, na których, po uczczeniu jednominutową ciszą wszystkich tych, którzy oddali życie za Polskę, urządzono apele poległych. Poważny i uroczysty przebieg zebrań świadczy o tym, że naród polski zrozumiał lekcję historii lat ostatnich.

Podobne obchody odbyły się w Łodzi, przy udziale ponad 200.000 ludzi, stając się manifestacją świata pracy na rzecz jedności narodu i nierozdzielności ziem odzyskanych z resztą kraju.

Hiszpania i Polska

Warszawa, 28. 6. — Premier Osóbka-Morawski otrzymał pismo od okręgu południowego hiszpańskiej partii komunistycznej w Tuluzie z serdecznym podziękowaniem i wyrazami hołdu dla rządu i narodu polskiego za poparcie, udzielone rządowi republiki hiszpańskiej przez zwrócenie uwagi całego świata na zbrodniczy reżim Franco i na niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla pokoju to ostatnie schronienie międzynarodowego faszyzmu.

Ostateczne żądania Francji

Berlin. (ZAP) Francuska komisja, opracowująca francuski punkt widzenia na sprawę traktatu pokojowego z Niemcami ustaliła ostatecznie, że Ren ma być uznany granicą bezpieczeństwa zachodniej Europy i jako taki odebrany Niemcom. Zagłębienie Saary ma być oddane Francji. Komisja postawiła też żądanie oddania jednego z granicznych powiatów niemieckich dla Luksemburga.

20 godzinne obrady Izby Gmin

London (SAP). Największy zegar świata Big-Ben umieszczony na wieży Westminsteru — wybił 11-tą godzinę rano, dnia 25 czerwca, gdy 250 nieogolonych i niewyspanych członków parlamentu brytyjskiego opuszczało podwoje Izby Gmin po zakończeniu najdłuższej od 10 lat sesji parlamentu, trwającej 20 godzin i 20 minut.

Rekord długości obrad został ustanowiony w 1881 roku, kiedy przedstawiciele narodu brytyjskiego obradowali bez przerwy 41 i pół godziny.

Pożyczka i Siedmiogród

celem zabiegów węgierskich w Paryżu

Paryż. W Paryżu bawi delegacja rządu węgierskiego z premierem Nagy na czele. Przedstawiciele Węgier rozmawiali wczoraj z min. Molotowem, dziś będą przyjęci przez min. Bevinu.

Poza nadzieją na uzyskanie pożyczki, Węgry liczą na odzyskanie części Siedmiogrodu, przyznanej w całości Rumunii przez ministrów spraw zagranicznych. (SAP)

130 tysięcy Niemców oczekuje sądu

Norymberga. Naczelny prokurator amerykański, Jackson, w rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi oświadczył, że spodziewa się zakończenia procesu norymberskiego jeszcze w lipcu. Jackson dodał, że w więzieniach na terenie strefy amerykańskiej i pod dozorem amerykańskiej policji znajduje się w chwili obecnej 130 tysięcy Niemców, podejrzanych o popełnienie różnych zbrodni wojennych. Wszystkie te osoby mają być stawione przed sądem. (PAP)

Obroty towarowe portów Gdańsk-Gdynia

Import		Eksport		Ogółem
w tys. ton		w tys. ton		
Rok 1945	367,7	540,7	917,4	
" 1946:				
styczeń	139,0	177,9	316,9	
luty	172,8	240,8	413,6	
marzec	155,5	378,4	533,9	
kwiecień	258,7	391,8	650,5	

Podział obrotów pomiędzy oba porty przedstawia się mniej więcej po połowie.

Z Ziemi Odzyskanych

Wzmagają się tempo repatriacji Niemców

Warszawa. (ZAP). Akcja repatriowania Niemców z terenów polskich bije obecnie tygodniowe rekordy. Z dnia na dzień odchodzą coraz większe transporty Niemców zagranicę. Do dnia 21 czerwca br. z punktu przejściowego w Szczecinie wysłano do niemieckich stref okupacyjnych 168.640 Niemców, a z punktu przejściowego w Kaławsku repatriowano 473.197 Niemców, czyli razem 641.837 osób. W dniu 25 czerwca według ogólnych obliczeń opuścił Polskę 700.000 Niemiec.

Akcja repatriacyjna dałaby jeszcze większe wyniki, gdyby należycie był zorganizowany transport morski. Władze brytyjskie — jak wiadomo — zobowiązały się zabierać repatriantów Niemców statkami, którymi do kraju przybywają Polacy z zachodu. Tymczasem od dłuższego już czasu nie odpłynął ani jeden statek brytyjski z Niemcami. Mimo to jednak jeszcze w tym roku Niemcy zostaną z Polski usunięci.

Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy

Powołany dekretem z dnia 2 listopada 1945 r. Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy w krótkim czasie rozpoczął swą działalność. Fundusz przeznaczony jest głównie na zapomogi i pożyczki dla związków samorządowych. Pierwszeństwo w korzystaniu z Funduszu mają mniejsze związki samorządowe.

Pożyczki bezprocentowe udzielane będą w przypadkach ciężkiej sytuacji gospodarczej tym związkom samorządowym, które mają warunki na odbudowanie swej gospodarki i finansów w przyszłości do tego stopnia, że będą mogły spłacić zaciągniętą pożyczkę. Pożyczki krótkoterminowe udzielane będą zasad-

niczo na okres czasu do 12 miesięcy na skrypty dłużne przy oprocentowaniu 3 proc. bez żadnych dodatkowych kosztów.

Uzyskanie pożyczki lub zapomogi dla wielu związków samorządowych na Ziemiach Odzyskanych stanowi może zasadniczą zmianę w sytuacji gospodarczej, pozwoli bowiem uruchomić niewykorzystywane dotąd źródła dochodu. Dlatego też Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zaleca zainteresowanym związkom samorządowym na terenie Ziemi Odzyskanych jak najwcześniejsze przygotowanie materiałów, wymaganych przez Komisję Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego. (ZAP).

OLSZTYN

— **Porady prawne dla Warmiaków i Mazurów.** Polski Związek Zachodni utworzył biuro porad prawnych dla ludności autochtonicznej, gdzie od grudnia ub. r. do obecnego czasu udzielono ponad 6000 indywidualnych porad, wniesiono skargi sądowe i załatwiono różne kwestie sporne.

— **O zwrot elektrowni.** W związku ze znacznym podwyższeniem opłat za zużycie energii elektrycznej, Zarząd Miejski wystąpił z wnioskiem o zwrot dwóch elektrowni, które były własnością miasta, a które są obecnie eksploatowane przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Mazurskiego. Ze względu na to, że rozwój miasta uzależniony jest od dysponowania tymi elektrowniami, wniosek należy uważać za uzasadniony.

Na marginesie warto zaznaczyć, że nowa taryfa zastosowana przez ZEOM jest tak niekorzystna, że ludzie pracy absolutnie nie

będą mogli korzystać z dobrodziejstw energii elektrycznej, a miasto nie będzie w stanie oświetlić ulic miasta, co wpłynie ujemnie na stan bezpieczeństwa.

— **O przedłużeniu terminu składania wniosków weryfikacyjnych.** Polski Związek Zachodni wystąpił z wnioskiem o przedłużenie terminu składania podań weryfikacyjnych przez Warmiaków i Mazurów do dnia 31 sierpnia br. Stwierdzono bowiem, że istnieją skupiska ludności autochtonicznej, które nie są o samej akcji i o terminie zakończenia weryfikacji powiadomione.

— **Placówki handlowe.** Na terenie miasta czynnych jest obecnie około 300 sklepów różnych branż i ponad 600 punktów sprzedaży. Najwięcej jest zakładów gastronomicznych, barów, kawiarni itp. W handlu dominującą rolę odgrywa ludność Warszawy.

Polsko-prawosławna parafia wyznaniowa

Dla obywateli wyznania prawosławnego miast Grudziądz, Kwidzyna, Elbląga, Gdańska i ich okolic, z dniem 3-go czerwca utworzona została polsko-prawosławna parafia etatowa z tymczasową siedzibą w Sopocie przy ul. Kościuszki 33a (mieszkanie ob. J. Koładko).

Do czasu przydzielenia przez władze wojewódzkie jednego z kościołów pomieściących w Gdańsku, nabożeństwa prawosławne od-

prawiane będą w niedzielę i święta o godz. 10 w kościele ewangelickim w Sopotach nad morzem.

Proboszczem gdańskiej parafii prawosławnej z obsługiwaniem potrzeb religijnych ludności prawosławnej wyżej wymienionych miast, przeznaczony został ks. Najmów z Grudziądza, magister teologii i były więzień polityczny Pawiaka, Majdanek oraz innych obozów koncentracyjnych.

Z Pomorskiej Wystawy Przemysłowej

Przemysł pomorski w specjalnej hali

Wśród prac, prowadzonych obecnie na terenie Pomorskiej Wystawy Przemysłowej, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy, tj. w parku Kazimierza Wielkiego i w szkołach przy ul. Konarskiego, wyróżniają się prace nad wzniesieniem poważnej rozmiarami budowli, jaką będzie hala Dyrekcji Przemysłu Miejskiego, zajmująca przestrzeń 600 m kw.

W hali tej znajdą pomieszczenie wszystkie zjednoczenia przemysłu miejscowego, to znaczy: zjednoczenie galanterijno-włókiennicze, ceramiczno-budowlane, drzewne, metalowe, wikliniarzkie i chemiczne. Zjednoczenia te reprezentują łącznie 108 przedsiębiorstw przemysłowych. Jest to przemysł podlegający urzędowi wojewódzkiemu w

Bydgoszczy. Na czele Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego stoi naczelnik inż. Buczyński, który objął ogólne kierownictwo nad działem przemysłowym na wystawie.

Dział ten, ze względu na różnorodność ekspozycji, wytworów i wykresów, będzie bardzo interesujący i da poglądy zwiedzającym na obecny stan przemysłu na Pomorzu.

Wykonanie techniczne stoisk Przemysłu Miejskiego na Pomorskiej Wystawie spoczywa w ręku dyr. Rolirada i dyr. inż. Nowakowskiego.

Prace nad budową hali wystawowej zostaną ukończone w najbliższych dniach.

W sprawie dzieci polskich w Niemczech

Oddział Bydgoski Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. 3-go Maja 24 posiada alfabetyczną kartotekę dzieci polskich znajdujących się w Niemczech, obejmu-

jącą około 1500 nazwisk. Dzieci te pozostają swoich rodzin.

Zainteresowane osoby mogą się zgłosić między godziną 9-tą a 14-tą.

ELBLĄG

Komisja Popularyzacji Prawa przy sędzię grodzkim

Aby nie dopuścić do anarchii i bezkarności, Państwo podtrzymuje zasadę, że nikt nie może zasłaniać się nieznajomością prawa. Państwo demokratyczne nie chce jednak utrzymywać fikcji społecznej i dlatego musi dbać, aby ignorancja prawa nie miała miejsca, a w każdym razie aby ją ograniczyć i przełamać. Ten postulat będą realizowały Komisje Popularyzacji Prawa przy Sądach Grodzkich.

W dniu 19 czerwca br. odbyło się w Elblągu pierwsze konstytucyjne posiedzenie takiej Komisji.

W skład jej weszli: sędzia okręgowy W. Kwiatkowski, jako przewodniczący, przewodniczący MRN A. Duda — Dzieńwierz jako zastępca przewodniczącego, mgr. W. Lewgond jako sekretarz, a nadto adw. Z. Gdulwicz, adw. dr. M. Kozakiewicz, delegat Urzędu Informacji i Propagandy St. Róża, redaktor R. Walentowicz, sędzia gr. L. Baranowski i delegat Pow. Rady Zw. Zawodowych R. Sywula.

W realizacji zadań komisji wygłoszono w dniu 23 czerwca w sali kina „Bałtyk” pierwszy referat „O głosowaniu ludowym”.

Praca stoczni nr. 16

W Elblągu pracuje uruchomiona częściowo stocznia nr 16, dawna Schichaua. Stocznia ta jedna z największych w Europie, zatrudniała przed wojną 6 tysięcy robotników i posiadała 46 hal fabrycznych. Na skutek działań wojennych została prawie całkowicie pozbawiona urządzeń: straty w budynkach wynoszą 30 procent. Stocznia zatrudnia obecnie 500 robotników; liczba zatrudnionych stale się zwiększa. Czynne są tylko dwa działy: ślusarski i mechaniczny, reszta montuje się. Obecna produkcja miesięczna posiada wartość 2,5 mil. złotych.

Powiększenie taboru wiślanego

W okolicy Elbląga wydobyto z dna morskiego 2 statki, zatopione przez Niemców. Obydwie jednostki, po nadaniu im imion „Gniew” i „Kwidzyn”, przekazane zostały Państwowej Żegludze Śródlądowej. Statki powiększą tabor wiślany.

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wydany w Mińsku Mazowieckim, akta ślubne, metrykę, odcinek zameldowania, karty żywnościowe od lutego do czerwca na nazwisko Dolbakowski Aleksander, Elbląg, Kościelną nr 32.

Niemcy grabią Polaków

Szczecin. W tych dniach przybył do Szczecina robotnik rolny Jan Kielbasa razem z żoną i synem z Niemiec. Kielbasa pochodzi ze Śląska i do Rzeszy został wywieziony na przymusowe prace. W rejonie Pozdawilku (na zachód od Szczecina) pracował przez 3 lata na roli u niemieckiego gospodarza, aż do

chwili, gdy przybyły wojska radzieckie i wyzwołyły te tereny. Kielbasa chciał wówczas wrócić do kraju, ale zachorował na tyfus i dlatego musiał pozostać w Niemczech aż do chwili wyzdrowienia. W ostatnim czasie, gdy wreszcie przyszedł do sił, postanowił spakować swoje rzeczy i jechać razem z rodziną do kraju. Gdy Niemcy zobaczyli, że Kielbasa pakuje swoje rzeczy, zapowiedzieli mu, że do Polski wrócić może, ale nie wolno mu ze sobą niczego zabierać. Niemcy oświadczyli Kielbasie, że Polacy też wypędzają Niemców z Polski i wszystko im zabierają, więc i oni nie pozwolą na zabranie czegośkolwiek przez Kielbasę. Wójt niemiecki gminy, w której pracował Kielbasa, przeprowadził u niego rewizję w kieszeniach, poczym oświadczone mu, że może sobie iść do Polski. Przy rewizji tej asystowała niemiecka policja.

Kielbasa razem z żoną i synem ruszył pieszo do Polski, pozostawiając Niemcom cały swój ciężko zapracowany majątek. Wśród przedmiotów, które zostawili w Niemczech, znajdują się również rzeczy, które przywieźli ze sobą z Polski, gdy trzy lata temu zostali przymusowo przesiedleni do Rzeszy na pracę. Po przebyciu 30 km drogi pieszo, rodzina Kielbasów zgłosiła się do Polskiego Związku Zachodniego w Szczecinie, gdzie został spisany protokół. Dzięki staraniom PZZ Kielbasa otrzymał w Szczecinie zajęcie, a wydział opieki społecznej zarządu miejskiego zaopatrzył rodzinę w najpotrzebniejsze przedmioty i odzież.

Kto zna Ottona Proeckę?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy wzywa wszystkie osoby, które mają jakiegokolwiek wiadomości, odnoszące się do zbrodniczej działalności Ottona Proeckę, byłego prezydenta policji niemieckiej w Bydgoszczy, do możliwie natychmiastowego zgło-

szenia się na pokój 54 w Sądzie Grodzkim, w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach od 8—12 w czasie do 12-go lipca br. celem złożenia zeznań.

Przewodn. Okr. Kom. Bad.

Zbrodni Niemieckich

Kartoteka Urzędów Stanu Cywilnego

Przy Ministerstwie Administracji Publicznej powstaje centralna kartoteka istniejących na terenie państwa urzędów stanu cywilnego. W związku z tym Ministerstwo Ziemi Odzyskanych wydało polecenie przeprowadzenia spisu urzędów stanu cywilnego na całym podległym sobie terenie. Spis zawierać ma nazwy siedziby urzędu, wyszczególnienie wszystkich miejscowości wchodzących w skład obwodu, przybliżoną liczbę mieszkańców, datę rozpoczęcia działalności urzędu itd. (ZAP).

Zbiórka publiczna ZHP

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych udzieliło Związkowi Harcerstwa Polskiego zezwolenia na przeprowadzenie na terenie Ziemi Odzyskanych zbiórki publicznej w dniach 1, 2 i 3 lipca. ZHP zorganizuje zbiórkę przez rozsprzedaż nalepek okien-nych.

Uzyskane tym sposobem wpływy Związek Harcerstwa przeznaczy na akcję letnią, m. in. na zorganizowanie obozów w okolicach zamieszkałych przez polską ludność autochtoniczną na terenie Ziemi Odzyskanych.

Przygotowania do akcji żniwnej na Dolnym Śląsku

Wrocław. (PAP) — We wszystkich powiatach Dolnego Śląska czyni się przygotowania do akcji żniwnej. W przygotowaniach bierą w dużej mierze udział Państwowe Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych, przygotowując i remontując maszyny rolnicze i traktory. PPT i MR będzie dysponować w okresie żniw 368 maszynami rolniczymi oraz 1.600 traktorami, z których 1.200 zostanie użyte do akcji żniwnej, 300 do młócki, reszta zaś pozostanie w rezerwie. Akcja żniwna rozpocznie się w połowie lipca i trwać będzie około 20 dni. Do prac żniwnych w majątkach państwowych będzie potrzebna około 4 tys. ludzi. W mniejszych gospodarstwach osadnicy przeprowadzą na ogół żniwa własnymi środkami i siłami.

Ostrzeżenie

w sprawie bezbiletowych przejazdów

Dyrekcja O. K. P. w Gdańsku przesyła nam następujący komunikat o ostrzeżeniu dla osób, korzystających z usług kolei bez ważnego biletu. Przypomina się przepis art. 265 Kodeksu Karnego z 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 60, poz. 571) o brzmieniu następującym: „Kto bez zamiaru uiszczenia należności wyłudza przejazd koleją lub innym środkiem komunikacji, o którym wie, że jest płatny, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.”



— Komunikat Wydziału Aprowizacji i Handlu nr 127. W dniach od 2—8 lipca br. będzie wydawana we wszystkich sklepach Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców kasza jęczmienna na karty zaopatrzenia z miesiąca lipca: dla kat. II na odc. 25 po 1,5 kg, dla kat. III na odc. 25 po 1 kg, dla kat. I.R. na odc. 25 po 1,5 kg, dla kat. IIR na odc. 25 po 0,5 kg i dla kat. „C” na odc. 18 po 1 kg na karty zaopatrzenia z miesiąca czerwca.

1100 zł NA KOŚCIÓŁ ŚW. KRZYŻA

Z okazji przyjazdu do I Komunii św. córki dyrektorzy K. zebrano podczas uroczystości rodzinnej kwotę 1100 zł na remont kościoła św. Krzyża, którą wręczono obecnemu na tej uroczystości ks. prob. Derdau'owi.

Potrzeby kościoła św. Krzyża są naprawę duże, zatem do podobnych składek zachęcamy innych.

Czytajcie i rozpowszechniajcie prasę socjalistyczną

Łańcuch prasowy na RTPD

F-a „Bałtyk”, Fabryka Surogatów Kawowych i Cykorii, Franciszek Kostrzewski, Grudziądz, ul. Kalinkowa 46, wpłaca na RTPD kwotę 500 zł, i wzywa do dalszego kucia łańcucha firmę B. Strzyżewicz w Grudziądzu, Hurtownia Towarów Kolonialnych.

Miesiąc	LIPIEC												
Dzień	1-2	3-4	5-6	8-9	10-11	12-13	15-16	17-18	19-20	23-24	25-26	27-29	30-31
Kat. I.	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	1 kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	1 kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	1 kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	1 kg	$\frac{1}{2}$ kg
Odc.	1	2	3-4	5	6	7-8	17	18	19-20	21	22	23	43
Kat. II.	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg
Odc.	1	2	3	4	5	6	7	8	17	18	—	19	20
Kat. III.	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg
Odc.	1	—	2	3	—	4	5	—	6	—	7	—	8
Kat. I.R.	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{4}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	—
Odc.	1	—	2	—	3	—	4	—	5	—	6	—	—
Kat. II.R.	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	$\frac{1}{2}$ kg	—	—
Odc.	1	—	2	—	3	—	4	—	5	—	6	—	—
Kat. „C”	—	1 kg	—	—	1 kg	—	—	1 kg	—	—	1 kg	—	—
Odc.	—	9	—	—	10	—	—	11	—	—	12	—	—

Jak głosował Grudziądz i okolica

Już od wczesnego ranka lokale wyborcze w całym Grudziądzu były liczenie odwiedzone przez mieszkańców miasta. W spokoju i powadze podchodzono do urn wyborczych, by oddać swój głos.

Największe nasilenie było około godziny 12 w południe, kiedy ludzie wracali z kościoła i później około godz. 21.

W kilku obwodach o dużym zastępie głosujących wpuszczano o godz. 21 wszystkich do specjalnej poczekalni i głosowanie odbywało się do godz. 24.

Frekwencja głosujących była tak duża, jakiej nie zna dotychczas żadne głosowanie. — Są obwody, gdzie głosowało pełne sto procent. Ogólnie biorąc, Grudziądz głosował w 92 procentach.

Pod względem technicznym głosowanie zorganizowane było pierwszorzędnie. Dwukrotnie odwiedzaliśmy wszystkie lokale wy-

borcze i stwierdziliśmy, że wszystko odbywało się w jaknajlepszym ładzie i porządku. W lokalu wyborczym nr 5 jako pierwszy oddał głos poseł Niedziałek z małżonką.

W powiecie grudziądzkim frekwencja głosujących była jeszcze większa aniżeli w mieście. Zauważyć się dało, że chorzy i słabych podwozili gospodarze koniami.

Spokój nie został nigdzie zakłócony. Takie same meldunki otrzymaliśmy z Chelmina, Świecia, Brodnicy, Wąbrzeźna i Kwidzyna.

Z chwila, gdy numer oddajemy do druku, odbywa się obliczanie głosów. Dokładne dane będziemy mieli dopiero rano, w każdym bądź razie z nastawieniem publiczności i podświadomych rozmów w kolejce, możemy smiało powiedzieć, że lud pomorski wypowiedział się: TAK!

Wyrok na członków Tajnego Związku „Krwawej Ręki”

W jednym z poprzednich numerów podaliśmy przebieg sprawy, jaka toczyła się w ubiegłym tygodniu przed Rejonowym Sądem Wojskowym przeciwko członkom Tajnego Związku „Krwawej Ręki”. Sąd po wysłuchaniu wyjaśnień poszczególnych oskarżonych przeszedł do odczytania zeznań świadków, którzy w zupełności potwierdzili zarzuty, stawiane oskarżonym w akcie oskarżenia.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabiera prokurator por. Leczykiewicz, który w bardzo krótkim przemówieniu wnosi nie o surowy i bezwzględny, ale o sprawiedliwy wymiar kary, zgodnie z zastosowaną kwalifikacją prawną.

Z kolei przewodniczący udziela głosu obrońcy z urzędu, sierż. Charzyńskiemu. Prosząc sąd o zwrócenie szczególnej uwagi na zasługi oskarżonych i działalność ich w czasie okupacji niemieckiej i na młody wiek oskarżonych, obrońca wnosi o najłagodniejszy wymiar kary.

Sąd po przemówieniu stron udaje się na naradę.

W piątek, dnia 28 czerwca, o godz. 11-j, zapada wyrok mocą którego członkowie Tajnego Zw. „Krwawa Ręka” skazani zostają:

1. Górecki Henryk na 9 lat więzienia i 5 lat utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.
2. Mierzycki Zygmunt na 7 lat więzienia i 4 lata utraty praw.
3. Żurawski Zenon na 7 lat więzienia i 4 lata utraty praw.
4. Piotrowski Stanisław na 6 lat więzienia i 3 lata utraty praw.
5. Zółtewicz Kazimierz na 4 lata więzienia i 3 lata utraty praw.
6. Rogoziński Zdzisław 4 lata więzienia.
7. Jarecki Kazimierz na 4 lata więzienia.
8. Skoładanowski Stefan na 4 lata więzienia.
9. Kaba Leon na 4 lata więzienia.
10. Nadolny Bronisław na 4 lata więzienia.
11. Pasternyk Jan na 3 lata więzienia.
12. Michalecki Jan na 6 lat więzienia.
13. Murawski Piotr na 3 lata więzienia.
14. Gurajew Stefan na 3 lata więzienia.
15. Korzeniowski Aleksander na 5 lat więzienia.
16. Korzeniowski Stanisław na 1 rok więzienia i 2 lata utraty praw.

W najbliższych dniach ten sam Rejonowy Sąd Wojskowy w Bydgoszczy rozpatrywać będzie kilka podobnych spraw.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

Od 11 do 20 czerwca 1946 r. zarejestrowano

Urodzenia: Urzędnik skarbu. Walenty Babeł, córka; mistrz piekarski Konrad Pilżek, córka; elektromonter Leon Ołoś, córka; rolnik Henryk Jaworski, córka; szofer-mechanik Marcin Baumgart, córka; rolnik Filip Mysliwiec, syn; robotnik Alfons Dworcowski, córka; krawiec Edmund Zieliński, córka; murarz Jan Mufszewski, syn; rob. Piotr Winowiecki, syn; mistrz fryzjerski Jan Koptowski, córka; milicjant Ignacy Ostrowski, córka; kowal Jan Gehfeld, córka; stolarz Jan Paździor, syn; mistrz instal. Paweł Szczerbak, córka; murarz Sylwester Rombalski, córka; droźnik Jakób Nowik - Bolydyk, córka; mistrz tokarski Edmund Wróblewski, córka; mechanik Romuald Dramiński, syn; murarz Józef Robaczewski, syn; 1 urodzenie nieslubne płci męskiej, 1 urodzenie nieslubne płci żeńskiej.

Śluby: Ślusarz Władysław Warzyński i Urszula Rumińska, oboje z Grudziądza; rolnik Jan Sliżewski i Wanda Schröder, oboje z Grudziądza; elektromonter Antoni Furmański i Kazimiera Jankowska, oboje z Grudziądza; rolnik Konrad Wiśniewski z Buchlina i Waleria Kowalska z Grudziądza; urzędnik państw. Grzegorz Kowalski i Zofia Dąbrowska z d. Jeszke, oboje z Grudziądza; kowal Alojzy Skalski i Lilia Osnińska, oboje z Grudziądza; ksiądz Marian Müller i Jadwiga Urszyńska, oboje z Grudziądza.

Zgony: Kolej. Stan. Gutorski, 57 lat; Zbigniew Renkel, 2 miesiące; nauczyciel Jan Porozniński, 54 lat; kupiec Henryk Prange, 73 lat; wdowa Waleria Walter z domu Szymanowska, 75 lat; wdowa Maria Jedrzejczak z domu Boniecka, 46 lat; Grzegorz Kaprykowski, 8 lat; uczennica lic. pedagog. Urszula Peikert, 22 lat; urzędnik kol. Brunon Kociorski, 41 lat; wdowa Leokadia Jagielska, 58 lat; palacz Leon Leszczyński, 48 lat; Marian Baumann, 8 lat; wdowa Weronika Plieth z domu Krupitka, 56 lat; robotnik Jan Krajewski, 48 lat; Walenty Koptowski, 18 dni; robotnik Paweł Bongalski, 52 lat; robotnik Franciszek Widomski, 37 lat; kupiec Władysław Zieliński, 30 lat; robotnik Jan Biedowski, 42 lat; urzędnik samorz. Alfons Kwiatt, 39 lat; robotnik Teodor Kulwicki, 54 lat; Leszek Zacharek, 5 miesięcy; Kazimierz Melerski, 20 dni; Maria Murawska, 20 dni; stolarz Paweł Giese, 37 lat; Irena Dorzeńska, 14 lat; kupiec Antoni Piekarski, 62 lat; nauczyciel Józef Olszewski, 39 lat.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Biuro Prezydium M. R. N. podało do wiadomości, że w dniu 3 lipca br. o godz. 13-ej w sali Miejskiej Rady Narodowej (Ratusz) odbędzie się 14-te plenarne posiedzenie M. R. N. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z 13-go plenarnego posiedzenia;
- 2) Ustanowienie i uchwały Prezydium Rady i Z. M. na M. R. N.;
- 3) Komunikaty do Komisji M. R. N.;
- 4) Interpelacje członków M. R. N.;
- 5) Wolne wnioski.

Państwowa Centrala Handlowa AGENTURA W GRUDZIĄDZU ULICA TORUŃSKA 29 — TEL. 15-15

przeprowadza wszelkie transakcje w zakresie handlu hurtowego i półhurtowego.

Zawiadania

o otwarciu w dniu 27. VI. 1946 przy ul. Legionów 7 działu włókienniczego. Asortymenty Łodzi, Bielska i Jeleniej Góry.

Zaopatruje

kupców prywatnych, spółdzielnie pracownicze, konsumy fabryczne po cenach minimalnych.

Zakup i sprzedaż

ziemiopłodów, artykułów spożywczo - kolonialnych i przemyślowych. Artykuły monopolowe - sól, zapalki.

ś.p. Kazimierz Wolski

przemysłowiec

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 28 czerwca 1946 r., przeżywszy lat 73

O czym donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzina

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 1 lipca 1946 r. o godz. 15³⁰ z kościoła cmentarza katolickiego. Żałobna Msza św. odbędzie się o godz. 8 rano w kościele Farnym w środę, dnia 3 lipca 1946 r.

Z dniem 1 lipca br. uruchamiam

Przedsiębiorstwo czesania wełny

(greplarnie)

w Grudziądzu, ul. Polaskiego 22 (dawn. Koszarowa)

Polecam się Szan. Klienteli

Smolis

AROMATY OWOCOWE

do lemoniad, lodów, soków i t. p. poleca: Fabryka Aromatów Owocowych pod zarządem P. Z. CH.

Łódź, Śródmiejska 22 - Tel. 200-32

SPRZEDAM tapczan. Rydzińska, ulica Toruńska nr 24, I piętro. (48)

SKLEP RZEŹNICKI z mieszkaniem w dobrym punkcie miasta z powodu wyjazdu od zaraz do wynajęcia. — Zgł. pod nr. 166. (45)

5000 zł NAGRODY otrzyma osoba, która pomoże do odnalezienia konia ukradzionego w nocy z 25 na 26 czerwca br. u rolnika Paczkowskiego w Gardel. — Masę konia: jasny kasztan, wałach, wysokość około 170 cm, tylna lewa noga w kolanie grubsza, nad pięciną rana bez zarostu włośa. (51)

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenta osobiste na nazwisko Pawłowski Adam. Plesewo, pow. Grudziądz. (52)

OSTRZEGAM przed nabyciem sklepu (piwiarnia) w Kwidzynie, ulica Dworcowa nr. 25 od ob. Zielińskiego Adama, względnie zawierania umowy - spółki, gdyż wymieniony nie jest wyłączenia władnym, ponieważ jest wspólniczką w tejże piwiarni. — Irena Hibner. (2038)

HURTOWNIA Galanteryjna Feliks Aszys, Łódź, Nowowiejska nr. 5 poleca po cenach niskich: galanterię, biżuterię sztuczną, kosmetykę. — Prowincja za zaliczeniem. (2026)

GOSPODIA umiejąca dobrze gotować potrzebna. — Dr. Piłzka, Radzyn. (47)

RODZINIE do pracy poszukującej od zaraz. — Radtke, Szembuczek, pow. Grudziądz. (49)

ZGUBIONO kartę I kat. prac. na mies. czerwiec, na nazwisko Grudówna lub Karwacka Marta (pieczętka kina „Orzeł”). Znalazcę uprasza się o oddanie w kinie.

DNIA 27. 6. br. zbiegli piesek czarny, z białym podbródkiem rasy polowej. — Proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem. — Paczkowski, ulica Wąska nr. 21, m. 1, (54)

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz. Adres Redakcji: Grudziądz, Małogrobowa 2. Telefony: Administracja 1215, Redakcja 1319, Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyjno zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmujące od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.